VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 271)
z dnia 21 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 271)

21 lutego 2019 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (druk nr 2878) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Bogdan Oleksiak** dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Robert Domagała** zastępca dyrektora Departamentu Systemów Państwowych Ministerstwa Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Marek Maj** doradca ekonomiczny w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Agnieszka Brejnak** dyrektor Biura Prawnego Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego wraz ze współpracownikami, **Jakub Faryś** prezes Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego wraz ze współpracownikami, **Alfred Franke** prezes Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych wraz ze współpracownikami, **Dariusz Goliński** pełnomocnik prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, **Marek Konieczny** prezes Związku Dealerów Samochodów wraz ze współpracownikami, **Waldemar Kowalski** radca prawny w Polskiej Izbie Ubezpieczeń, **Piotr Litwiński** przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego wraz ze współpracownikami, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów wraz ze współpracownikami, **Piotr Mikiel** dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych wraz ze współpracownikami, **Piotr Pszczółkowski** przedstawiciel Stowarzyszenia Club Antycznych Automobili i Rajdów CAAR, **Sławomir Sikora** kierownik Wydziału Stacji Kontroli Pojazdów w Transportowym Dozorze Technicznym, **Maciej Szymajda** prezes Stowarzyszenia Komisów PL wraz ze współpracownikami, **Marcin Ślęzak** dyrektor Instytutu Transportu Samochodowego, **Leszek Turek** prezes Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów wraz ze współpracownikami, **Waldemar Witek** prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych, **Kazimierz Zbylut** prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Stacji Kontroli Pojazdów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk, Konrad Iłowiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rozpoczynamy kolejne w dniu dzisiejszym posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury. Szanowni państwo, czekaliśmy chwilę na pojawienie się pana ministra sprawiedliwości. Otrzymałem informację, że pan minister jest w drodze i chyba w związku z tym możemy już rozpocząć obrady. Mamy kworum.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie rządowego projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny, druk nr 2878. Projekt wpłynął do Sejmu we wrześniu 2018 r. W listopadzie przeprowadziliśmy pierwsze czytanie. Myślę, że wszyscy dobrze pamiętamy tamto pierwsze czytanie. Następnie 5 grudnia 2018 r. odbyło się na ten temat posiedzenie sejmowej Komisji i dziś, po okresie pewnego zawieszenia prac, ponieważ w międzyczasie miała wejść w życie inna ustawa, o ile dobrze pamiętam, podejmujemy ponownie prace legislacyjne nad projektem z druku nr 2878.

Szanowni państwo, dysponujemy dodatkową opinią do rozpatrywanego projektu. Ponieważ marszałek Sejmu poprosił Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach o sporządzenie opinii dla Komisji Infrastruktury, takowa opinia została wydana 4 grudnia 2018 r. Komisja Nadzwyczajna wyraża pozytywną opinię w sprawie wyżej

wymienionego projektu ustawy. Nie mamy więc żadnych wątpliwości, iż możemy dalej procedować zgodnie z prawem.

Witamy na naszym posiedzeniu państwa legislatorów i od razu z góry udzielamy im upoważnienia do nanoszenia niezbędnych poprawek redakcyjno-legislacyjnych, po uprzednim ich przedstawieniu. Jeśli chodzi o ewentualne poprawki merytoryczne, to będą oczywiście potrzebne pod nimi podpisy posłów.

Szanowni państwo, Ministerstwo Infrastruktury reprezentuje pan dyrektor Bogdan Oleksiak wraz z zespołem. Z tego co widzę, pana dyrektora na razie jeszcze nie ma. Z Ministerstwa Cyfryzacji jest pan dyrektor Robert Domagała. Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje Marek Maj, Główny Inspektorat Transportu Drogowego Agnieszka Brejnak, Instytut Transportu Samochodowego pan prof. Marcin Ślęzak, Polską Izbę Ubezpieczeń pan Waldemar Kowalski. Oczekujemy na ministra sprawiedliwości, który jest w tej materii ministrem wiodącym, gdyż projekt ustawy został przygotowany w resorcie sprawiedliwości. Niczym chyba nie uchybimy procedurze, jeśli stwierdzę, że na sali są obecni reprezentanci pana ministra Marcina Warchoła, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. W ramach tzw. ekonomii czasu poprosimy o państwa wypowiedzi, a minister ewentualnie wszystko podsumuje, jak już przybędzie na nasze posiedzenie. Mam informację, że pan minister dotrze.

Czy są jakieś uwagi do porządku dziennego? Państwo posłowie? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo. W tej sytuacji przystępujemy do jego realizacji. Debata nad projektem odbyła się 5 grudnia 2018 r. Jeśli ktoś chciałby jeszcze coś dodać do debaty, która miała miejsce 5 grudnia, to jest oczywiście taka możliwość. Bardzo proszę o zgłaszanie się do zabrania głosu. Proszę przedstawiać się do mikrofonu ze względu na sporządzany protokół z przebiegu posiedzenia.

Otwieram, jeśli tak można powiedzieć, niezamkniętą wówczas debatę. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę uprzejmie. Proszę się przedstawić.

Prezes Związku Dealerów Samochodów Marek Konieczny:

Marek Konieczny, Związek Dealerów Samochodów. Szanowni państwo, od dziesięciu lat środowisko motoryzacyjne rozmawiało po kolei ze wszystkimi możliwymi ministrami finansów o tej niezwykle ważnej ustawie. Na początku tej przedłużonej debaty chciałbym zaapelować do państwa o to, żeby nie dzielić zapałki na czworo, tylko w dość szybkim trybie projekt ustawy przesłać do drugiego czytania i uchwalić, ponieważ – tak jak napisaliśmy kilka dni temu w liście do pana ministra Ziobry – każdego dnia kilka tysięcy Polaków jest oszukiwanych przez nieuczciwych handlarzy i sprzedawane są im samochody z kręconymi licznikami. To trwa już tak długo, że nie ma czasu na dalszą zwłokę, na powoływanie podkomisji i zajmowanie się każdym, najdrobniejszym szczegółem. To jest apel ze strony branży motoryzacyjnej, branży sprzedaży samochodów. Myślę, że jest to także apel ze strony przedstawicieli branży komisów samochodowych, uczciwych komisów. Trzeba tę sprawę załatwić jak najszybciej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o następne zgłoszenia. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Club Antycznych Automobili i Rajdów CAAR Piotr Pszczółkowski:

Piotr Pszczółkowski, Stowarzyszenie CAAR Club Antycznych Automobili i Rajdów. Wprawdzie wcześniej zabierałem już głos w dyskusji, ale na zasadzie krótkiego przypomnienia chciałbym powiedzieć, że mamy serdeczną prośbę o wyłączenie spod reżimu tej tzw. ustawy licznikowej pojazdów historycznych, czyli najstarszych, ponieważ w ich przypadku niejako z przyczyn naturalnych licznik został wielokrotnie przekręcony. Dlatego bardzo nam zależy, aby te pojazdy zostały całkowicie wyłączone. Chodzi o pojazdy najstarsze, 40-letnie oraz 25-letnie z opinią rzeczoznawcy samochodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o precyzyjne sformułowanie proponowanej poprawki i przekazanie jej treści państwu posłom. Poprawkę może zgłosić każdy, ale musi ona zostać przejęta przez posłów, podpisana przez nich i dopiero może być rozpatrywana przez Komisję.

Czy są inne zgłoszenia? Bardzo proszę. Przypominam o przedstawianiu się do mikrofonu.

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów Adam Małyszko:

Adam Małyszko, Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem podzielić się pewną refleksją, jeżeli chodzi o tę ustawę. Ona jest bardzo korzystna również dla środowiska recyklerów samochodów. Chcielibyśmy bowiem, żeby części demontowane z samochodów, szczególnie z rozbitych nowszych samochodów, posiadały aktualny przebieg. Inaczej mówiąc, zależy nam, żeby trafiał do nas samochód z autentycznym przebiegiem, czyli że silnik ma taki przebieg, a dana część taki przebieg. Pozwala nam to zaoferować klientowi część używaną, ale z gwarantowanym przebiegiem. W całej rozciągłości popieramy zaproponowaną zmianę, jednak chciałbym zwrócić uwagę na pewne drobiazgi, które znalazły się w tej ustawie.

Rozumiem, że zgodnie z tą ustawą nie będzie można dokonać naprawy licznika. Co to znaczy „dokonać naprawy licznika"? Chodzi o to, że w przypadku nowoczesnych elektronicznych liczników, na przykład w pojazdach dostawczych grupy FIAT, kiedy licznik przekracza 400 tysięcy kilometrów, co w przypadku pojazdów dostawczych jest zjawiskiem dość częstym, na liczniku pojawiają się same kreski i to jest koniec. Nie ma możliwości kontynuowania jazdy tym samochodem z tym licznikiem. Grupa liczników nowoczesnych jest bardzo duża i dlatego chcielibyśmy wiedzieć, co w takiej sytuacji może zrobić właściciel takiego pojazdu? Według ustawy może wymienić licznik na nowy lub używany. Przy wymianie na nowy jest to koszt ok. 3 tysięcy zł i jednocześnie wyrzuca się stary, ale dobry licznik, ponieważ nie można w ten licznik ingerować. W tej chwili, dopóki ustawa nie weszła w życie, elektroniczne zakłady naprawy liczników resetują licznik do zera i on od początku liczy przebieg. Czy zmiana przepisów nie zwiększy kosztów eksploatacji samochodów, szczególnie w przypadku firm kurierskich lub dostawczych, których pojazdy robią po milion kilometrów i więcej? Takie samochody kasujemy, więc doskonale znamy ich rzeczywiste przebiegi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę uprzejmie. Pan Zbylut, jeśli dobrze dostrzegam.

Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Stacji Kontroli Pojazdów Kazimierz Zbylut:

Kazimierz Zbylut, Warszawskie Stowarzyszenie Stacji Kontroli Pojazdów. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, szanowni państwo, potrzeba uregulowania kwestii związanej z tzw. korygowaniem przebiegu pojazdu występuje w Polsce od lat, a przynajmniej od momentu, kiedy rozpoczął się powszechny import pojazdów używanych. Przypomnę, że w listopadzie 2017 r. zostały wprowadzone pewne uregulowania, które zapobiegają tego rodzaju praktykom, a mianowicie w trakcie każdego badania technicznego jest wpisywany przebieg pojazdu. Ponieważ rejestr badań technicznych jest prowadzony online w systemie CEPIK, dlatego zaraz po badaniu pokazuje się informacja o przebiegu pojazdu. Jest to pierwszy krok, bardzo ważny, uczyniony w kierunku zapobieżenia tzw. korygowaniu liczników.

Drugim krokiem było stworzenie portalu historiapojazdu.gov.pl, w którym każdy obywatel ma możliwość sprawdzenia, jaki jest faktyczny przebieg pojazdu, który zamierza nabyć lub który już posiada. Trafiają się bowiem i takie przypadki, że ktoś na stacji kontroli pojazdów wpisze zamiast 4 cyfrę 1 albo na odwrót i przebieg jest tym samym przekłamany. Warto o tym pamiętać.

Jeśli chodzi o rozpatrywany projekt, to na uwagę z pewnością zasługuje kwestia sankcji, które są związane z procederem korygowania przebiegu. Nie wypowiadam się na temat wysokości przewidzianych kar, ponieważ nie jestem prawnikiem i nie to jest moją rolą. W każdym razie bezsprzecznie jest to niejako trzeci element, który pomoże uregulować tę materię.

Chciałbym jeszcze odnieść się do ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Autorzy projektu posługują się pojęciem drogomierz, ale w aktualnej ustawie – Prawo o ruchu dro-

gowym takie określenie nie występuje. Trzeba by je dopiero wprowadzić. I jeszcze jedna uwaga dotycząca kwestii związanej z wymianą drogomierza. Moim zdaniem mamy tutaj do czynienia z przejściem obok problemu. Drogomierz powinien móc być naprawiony, a droga zmotoryzowanego obywatela w kierunku usankcjonowania wprowadzonych zmian w pojeździe powinna być znacznie krótsza. Wystarczyłoby zaświadczenie z zakładu serwisującego o fakcie wymiany drogomierza, nazwijmy to tak jak jest przewidziane w ustawie, i z takim zaświadczeniem obywatel dokonałby w wydziale komunikacji stosownej adnotacji, która automatycznie pokazałaby się w CEPIK. Byłaby to droga krótsza, łatwiejsza i prostsza.

Zauważmy, co znajduje się w procedurze badania technicznego. Oprócz identyfikacji jest to przyjęcie oświadczenia od kierowcy, właściciela pojazdu, że dokonał wymiany drogomierza. Nic więcej. Diagnosta nie ma możliwości jakiegokolwiek sprawdzenia, czy była korekta, czy było robione cokolwiek. Obywatel składa oświadczenie. W tej sytuacji wydaje się, że bardziej wiarygodne i miarodajne jest zaświadczenie z zakładu serwisującego, gdyby faktycznie doszło do naprawy lub wymiany drogomierza, a jeśli ktoś jest na tyle zdolny, że potrafi to zrobić samodzielnie, powinien składać oświadczenie.

My złożyliśmy w tej materii propozycje do Ministerstwa Sprawiedliwości i mam nadzieję, że ktoś z państwa je zauważy. Pozwoli to uniknąć tworzenia iluzorycznego prawa. Przypadków wymian drogomierzy nie jest bowiem aż tak wiele, natomiast jeśli chodzi o korekty, to sami państwo słyszeliście na posiedzeniu Komisji, iż problem jest naprawdę poważny. Korekta sprawia, że wartość pojazdu jest sztucznie zawyżana, a kupujący może być głęboko rozczarowany faktem, że przebieg nie był taki, jak zostało wpisane do dokumentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę następnego mówcę.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych Waldemar Witek:

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Diagnostów Samochodowych, Waldemar Witek. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, przedmówca – pan Zbylut – mówił przed chwilą o iluzoryczności tej ustawy. Sądzę podobnie. Wprowadzenie tej ustawy jest bardzo dobrym krokiem. Przede wszystkim chodzi o to, że wiąże się ona z dyrektywą 2014/45 i bardzo dobrze podkreśla rezolucję Parlamentu Europejskiego z dnia 30 maja 2018 r. To wszystko są kroki we właściwym kierunku, ale chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że zawiadomienie o wymianie licznika i oświadczenie nie powinno mieć miejsca na stacji kontroli pojazdów. Jeśli do odbioru oświadczenia mamy upoważnić stacje kontroli pojazdów, to jako diagności uważamy, że jednocześnie powinno się nadać diagnoście status funkcjonariusza publicznego, ponieważ musiałby on sprawdzać dowód osobisty, prawdziwość złożonego oświadczenia, czy złożyła je właściwa osoba itd. W sumie wiąże się z tym wiele problemów i dlatego łatwiejszym rozwianiem będzie, kiedy takie oświadczenie będzie składane w wydziale komunikacji. Składający oświadczenie byłby zobligowany do wpisania stanu licznika, a licznik wpisywany byłby przez wydział komunikacji.

Następna sprawa. Jeśli dojdzie do sprzedaży pojazdu, to w świetle tej ustawy nie da się stwierdzić, kto dokonał manipulacji przy liczniku, dopóki nie wprowadzi się obowiązkowego zapisywania stanu licznika w umowie kupna-sprzedaży, który byłby potwierdzony zarówno przez sprzedającego, jak i przez kupującego. Kiedy pojawiłby się przepis, iż w umowie kupna -sprzedaży wymaga się wpisania stanu licznika na dzień przekazania pojazdu umożliwiłoby to wskazanie osoby odpowiedzialnej za manipulację licznikiem lub o taką manipulację podejrzanej. Takie rozwiązania obowiązują w Niemczech. Tam wpisuje się stan licznika do umowy kupna-sprzedaży. Nie wiem, dlaczego nie można takiego wymogu wprowadzić w Polsce. Dzięki temu łatwo byłoby stwierdzić, kto zmanipulował stan licznika i kiedy w przybliżeniu do tego doszło. Jeśli manipulację wykryje się na przykład po trzech zmianach właścicieli, a nie obowiązuje przepis nakazujący odnotowanie stanu licznika w umowie kupna-sprzedaży, to każdy z właścicieli będzie twierdził, że to nie on jest winny i bardzo trudno będzie wtedy ustalić, kto faktycznie dopuścił się manipulacji.

To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę uprzejmie.

Pełnomocnik prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Dariusz Goliński:

Dariusz Goliński, pełnomocnik prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, chcę zgłosić ogólną uwagę odnośnie brzmienia tej ustawy, ponieważ w art. 2, który zgodnie z przepisami przejściowymi wchodzi w życie rok wcześniej niż cała ustawa, penalizowane jest zachowanie polegające na zmianie wskazania drogomierza lub ingerencji w prawidłowość pomiaru, natomiast w art. 1 wprowadzona jest definicja nawiasowa drogomierza. Art. 1 przewiduje, że w art. 80a dodaje się lit. c) w brzmieniu, które wskazuje, że wprowadzamy definicję drogomierza w miejsce licznika przebiegu pojazdu. Oznacza to, że definicja drogomierza, do której będzie musiał się odwoływać sąd karny, wejdzie w życie rok później niż przepis Kodeksu karnego, który będzie penalizował tego typu zachowanie.

Chcę także wskazać, że definicja drogomierza dodana w lit. c) znajduje się w ustawie – Prawo o ruchu drogowym, które zgodnie z art. 1 określa zasady ruchu na drogach publicznych. Wydaje się jednak, że intencją ustawodawcy było, aby ingerencje w drogomierze dotyczyły wszelkich pojazdów i wszelkich drogomierzy, także tych, które wskazują przebieg nie tylko w kilometrach czy milach, ale także w motogodzinach. Mamy definicję pojazdu mechanicznego, którym zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego są także łodzie i samoloty oraz skutery wodne. Czy to oznacza, że penalizowane wprowadzonym art. 306a będzie wyłącznie działanie dotyczące ingerencji w drogomierz pojazdów mechanicznych czyli takich, które są objęte przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym i wtedy będzie to występek z dodanego art. 306a, a jeśli ktoś dopuści się ingerencji w drogomierze w skuterach wodnych, jeśli chodzi o ich motogodziny lub w przypadku resursu samolotów, to wtedy będzie to podlegało już pod rygor art. 286 Kodeksu karnego, czyli w przypadku sprzedaży takiego pojazdu będziemy mieli do czynienia z oszustwem?

Chciałbym usłyszeć od przedstawicieli ministerstwa, czy różnice we wprowadzaniu w życie definicji, która zacznie obowiązywać później niż penalizacja zachowań dotyczących ingerencji we wskazania drogomierza oraz rozróżnienie karalności w zależność od rodzaju pojazdu, czyli że mamy na przykład skuter albo pojazd mechaniczny w rozumieniu przepisów prawa ruchu drogowego nie wprowadzi niepotrzebnej rozbieżności w orzecznictwie sądów i różnego traktowania podobnych występków?

Chcę jeszcze wskazać na to, co znalazło się w uzasadnieniu, że tego typu czyny wypełniają obecnie znamiona występków, o których mowa w art. 286 § 1 Kodeksu karnego, który jest penalizowany surowiej niż wprowadzany art. 306a Kodeksu karnego. W tym miejscu powstaje więc pytanie, czy istnieje potrzeba wprowadzenia dodatkowego przepisu, dodatkowego rozdziału do Kodeksu karnego i dodania art. 306a, skoro art. 286 § 1 Kodeksu karnego jest w zupełności wystarczający, a co więcej jest zagrożony wyższą sankcją niż artykuł proponowany? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są kolejne zgłoszenia? Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Komisów PL Maciej Szymajda:

Dzień dobry. Maciej Szymajda, Stowarzyszenie Komisów PL. Chcielibyśmy krótko potwierdzić to, co mówiliśmy wcześniej, czyli że cała branża osób handlujących legalnie używanymi samochodami czeka na tę ustawę. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że projekt wrócił pod obrady Sejmu. Czekamy na szybkie uchwalenie nowelizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że na tym możemy już zamknąć listę mówców, chyba że ktoś jeszcze bardzo chciałby zabrać głos, wtedy bardzo proszę. Widzę zgłoszenie. Pan będzie zatem ostatnim mówcą w ramach debaty, a później przystąpmy do procedowania nad poszczególnymi artykułami. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Club Antycznych Automobili i Rajdów CAAR Piotr Pszczółkowski:

Krótkie dopowiedzenie, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o pojazdy historyczne, to rysuje się tendencja, a w zasadzie potrzeba, żeby jak najbardziej dążyć do oryginału. Podam przykład. Bywa tak, że samochód marki Warszawa ma zamontowany licznik od Żuka. Jeżeli uda się właścicielowi zdobyć licznik od Warszawy, to najczęściej w takiej sytuacji montujemy oryginalne liczniki. Chciałem, żebyście mieli państwo tego świadomość.

Podobna tendencja bardzo silnie występuje w przypadku pojazdów muzealnych. Właścicielom zależy, aby zamontowane silniki były oryginalne i jak najlepiej pasowały do danego pojazdu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Ostatni mówca dotknął istotnego problemu i chciałbym się od razu do niego odnieść. Jak rozumiem, redagujecie panowie stosowną poprawkę. Zastanawiam się, czy będziemy dziś w stanie o tym podyskutować i już na obecnym etapie prac legislacyjnych jesteśmy w stanie przyjąć tę poprawkę, czy jakiś czas jeszcze zaczekamy i powrócimy do tej kwestii na następnym etapie prac nad ustawą. Kolejny etap oczywiście będzie i dlatego teraz pytam, czy przedstawiciele rządu są gotowi dziś do dyskusji o tym problemie?

Witamy pana ministra. Udzielam panu głosu. Pan Marcin Warchoł, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Dzień dobry państwu. Wysoka Komisjo, od razu mówię, że jeśli chodzi o jakiekolwiek poprawki, to nie jest ten etap. Musimy uzgodnić z panem ministrem Schreiberem każdą poprawkę. W związku z tym możemy oczywiście przyjmować uwagi i o nich dyskutować, natomiast na poprawki będzie czas na ewentualnie na kolejnym posiedzeniu Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze. Rejestrujemy to. Państwa wypowiedzi są oczywiście protokołowane, więc nie ma problemu z ich odnalezieniem w protokole. Wszystko zostanie zanotowane.

Szanowni państwo, proponuję, abyśmy na tym zamknęli tę przedłużoną debatę i przystąpili, zgodnie z wolą większości państwa posłów, ale także i zaproszonych gości, do analizy poszczególnych artykułów. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Poprosiłbym jeszcze pana ministra o kilka słów komentarza do tych zagadnień, które zasygnalizował przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej. Mają one swój ciężar gatunkowy i mogą powodować niespójność w orzecznictwie albo prowadzić do innych problemów, bardzo praktycznych przede wszystkim dla właścicieli pojazdów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawię tylko najważniejsze kwestie, które sobie wynotowałem, bardzo przepraszam za spóźnienie, do reszty zagadnień odniosą się moi współpracownicy, przede wszystkim pani dyrektor i panowie sędziowie oraz być może przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury. Mam nadzieję, że satysfakcjonująco uzupełnią oni moją wypowiedź o kwestie poruszone w pozostałych pytaniach.

Pierwsza sprawa, pytanie, które usłyszałem wchodząc do sali, to kwestia naprawy liczników. Szanowni państwo, oczywiście naprawa licznika nadal będzie możliwa. Mamy dwa przypadki, w których jest dopuszczalna wymiana drogomierza, licznika, ale to nie oznacza, że nie będzie można naprawiać licznika tylko od razu należy wymienić go na nowy. Znajdujemy się akurat w towarzystwie ekspertów i specjalistów i dlatego podam przykład diagnostów. Jest rzeczą oczywista, że każdy kto chce uzyskać zaświadczenie o stanie pojazdu jedzie do diagnosty, raz w roku podbija dowód rejestracyjny i w ten

sposób uzyskuje potwierdzenie, że pojazd jest sprawny. Czy to jednak oznacza, że aby skontrolować sprawność pojazdu muszę od razu w tym celu udawać się do diagnosty? Nie. Mogę to sobie sprawdzić w każdej chwili u przysłowiowego mechanika na końcu ulicy. Argumenty użyte przez państwa w dyskusji sprowadzają się właśnie do tego, iż żeby sprawdzić stan pojazdu muszę w tym celu koniecznie pojechać do diagnosty. Z jednej przesłanki nie wyprowadzajmy drugiej, bo w ten sposób odwracamy kota ogonem. Naprawa drogomierza będzie zatem możliwa i całkowicie legalna. To jest oczywiste.

Drugie pytanie, które sobie wynotowałem, zadał pan prezes Witek. Ono pojawiało się już wcześniej. Mówiliśmy na ten temat z panem prezesem, kiedy spotkaliśmy się w ministerstwie. Usiłowaliśmy wtedy tę kwestię wytłumaczyć. Pierwsza rzecz – czy diagnosta powinien być funkcjonariuszem publicznym? Panie prezesie, żeby się napić piwa, nie trzeba od razu kupować całego browaru. Po co tworzyć całą tę ornamentykę, hierarchię z funkcjonariuszami itd.? Diagnosta tylko odbiera oświadczenie i to wszystko. On go nie weryfikuje. Wielokrotnie o tym mówiliśmy. Diagnosta nie sprawdza oświadczenia i w żaden sposób nie ingeruje w jego treść. Nie ma ku temu żadnej możliwości. Do ustawy nie wpisujemy tego rodzaju obowiązków i dlatego nie jest konieczna w tym przypadku jakakolwiek ochrona funkcjonariusza.

Kolejne pytanie od pana prezesa dotyczyło organu. W tej sprawie jest już poprawka. Organ będzie zobowiązany, będzie odbierał tego typu oświadczenie i w ten sposób została chyba całkowicie rozwiana pańska wątpliwość. W efekcie depozytariuszem oświadczenia nie będzie stacja kontroli pojazdów. Trafi ono do teczki pojazdu, czyli tam gdzie jest jego miejsce, tam gdzie znajduje się cała historia pojazdu, tj. w wydziale ruchu drogowego we właściwej jednostce samorządu terytorialnego. Jest to odpowiednie miejsce do gromadzenia i przechowywania tego typu oświadczeń.

Uwagi przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej. Panie mecenasie, my nie wprowadzamy żadnej definicji legalnej. To, co znajduje się w art. 1 lit. c), który mówi: „dokonano wymiany licznika przebiegu (drogomierza)" itd. w żaden sposób nie jest definicją legalną. Mamy jedynie do czynienia z odesłaniem do obecnego stanu prawnego. Konkretnie chodzi o rozporządzenie wykonawcze w sprawie warunków technicznych pojazdów. Tam jest ta definicja. W § 11 jest wyraźnie wskazane, w pkt 4, czym jest drogomierz. Jest to prędkościomierz umieszczony w polu widzenia kierowcy wyskalowany w kilometrach na godzinę oraz licznik przebiegu pojazdu, drogomierz.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że mamy także orzecznictwo Sądu Najwyższego i to jeszcze z lat siedemdziesiątych minionego wieku, mam na myśli uchwałę SN z 28 lutego 1975 r., w której, przechodząc do pańskiego kolejnego pytania, definicja pojazdu mechanicznego sprowadza się do następującego sformułowania: „Pojazd mechaniczny w ruchu lądowym jest to każdy pojazd drogowy czy szynowy napędzany umieszczanym w nim silnikiem, w tym również maszyna samobieżna czy tez motorower". Nikt nie rości sobie pretensji do wprowadzania definicji legalnych pojazdu mechanicznego, bo niby po co? Posługujemy się pojęciami utartymi w praktyce i orzecznictwie i rozumieniem tego w sposób, jaki jest już przyjęty na gruncie obecnego stanu prawnego.

Czy wprowadzamy nowy rozdział? Panie mecenasie, oczywiście, że nie wprowadzamy. Zmieniamy tylko tytuł tego rozdziału. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to pani dyrektor i panowie sędziowie uzupełnią moją wypowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo. Kto z państwa? Pani dyrektor czy pan sędzia?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Bartosz Jakubowski, Ministerstwo Sprawiedliwości. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak powiedział przed chwilą pan minister, nie wprowadzamy żadnego nowego rozdziału do Kodeksu karnego. Wydaje się, że to było przejęzyczenie pana mecenasa, pełnomocnika prezesa NRA. Wprowadzona jest tylko zmiana wyrazowo-literowa, tzn. poszerzamy zakres penalizacji tak, żeby nowy przepis art. 306a współgrał z tytułem tego rozdziału, czyli przede wszystkim idziemy w kierunku ochrony konsumentów.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

W uzupełnieniu tego, o czym przed chwilą powiedział pan minister, chciałabym dodać, że jeśli chodzi o zarzut braku definicji legalnej w projektowanych przepisach, to my jedynie uzupełniamy katalog danych objętych ewidencją pojazdów. Nie jest to zatem żadna definicja ani zakresowo, ani definicja legalna, ani kategoria, którą należy rozpatrywać jako spójną bądź niespójną z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, myślę, że już najwyższy czas, abyśmy przystąpili do szczegółowej analizy projektu ustawy. Zamykam debatę i rozpoczynamy rozpatrywanie poszczególnych zapisów zawartych w projekcie z druku nr 2878.

Tytuł ustawy brzmi: „Ustawa o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny". Czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag. Tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Zdanie pierwsze. Czy są uwagi do pierwszego zdania w art. 1? Nie ma uwag.

Art. 1 zmiana pierwsza. Czy są uwagi do tej zmiany? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Radosław Iłowiecki, Biuro Legislacyjne. Chciałbym nawiązać do lit. c) w zmianie pierwszej. Chodzi mi o wyrażenie „wymiany licznika przebiegu pojazdu (drogomierza)". Zdaję sobie sprawę, że ta kwestia była przed chwilą poruszona, ale zwracam uwagę na jeszcze jeden aspekt. Pan minister był łaskaw wskazać, że w przedłożonym projekcie ustawy nie ma definicji legalnej drogomierza, natomiast ta definicja znalazła się w akcie wykonawczym do ustawy. Zgodnie z zasadami tworzenia prawa rozporządzenie jest aktem wykonawczym do ustawy, a nie ustawa jest aktem wykonawczym do rozporządzenia. Zatem definicja pojęcia drogomierz powinna pojawić się w ustawie, a nie w rozporządzeniu. To pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Pragnę zauważyć, że w ustawie zmienianej w art. 1, czyli w ustawie – Prawo o ruchu drogowym, znajduje się w art. 2 tejże ustawy słowniczek pojęć występujących w ustawie. Myślę, że to jest odpowiednie miejsce, w którym należałoby umieścić definicję pojęcia drogomierz. Wtedy przepisy byłyby systemowo spójne.

Bardzo proszę wnioskodawców o wyjaśnienie, jak należy rozumieć sformułowanie użyte w lit. c), czyli „licznik przebiegu pojazdu (drogomierz)"? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Precyzyjnie rzecz ujmując, chodzi o sformułowanie „licznika przebiegu pojazdu (drogomierza)". Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jak powiedziałem, jest to pojęcie zastane. To, że odniosłem się do rozporządzenia z 2002 r., wcale nie oznacza, że wprowadzamy tutaj jakąś nową jakość. To pojęcie już funkcjonuje w obrocie prawnym i nie ma konieczności wprowadzenia jakiejkolwiek definicji legalnej. Byłoby to wyważanie otwartych drzwi. Nie ma takiej potrzeby. Wszystko jest dziś jasne i zrozumiałe. Nie widzimy takiej potrzeby.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rozumiem, że pan minister proponuje, aby pozostawić zapis w brzmieniu przedłożenia.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy po tej krótkiej dyskusji jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany pierwszej w kształcie, który jest zaproponowany w druku nr 2878? Zgłasza się poseł Suchoń. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Mam jeszcze pytanie, panie przewodniczący. Analizując przepisy rozporządzenia, wyraźnie widzimy jednak pewne rozróżnienie. Prędkościomierz jest czymś innym niż licznik przebiegu pojazdu. Wydaje się, że to jest właśnie ten drogomierz. Rozporządzenie mówi o prędkościomierzu oraz liczniku przebiegu pojazdu i w tym miejscu w nawiasie jest użyte określenie drogomierz. Prosiłbym Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie tego. O co tak naprawdę chodzi? Czy drogomierz jest licznikiem przebiegu pojazdu? Jeżeli tak, to jak należy rozumieć kwestię prędkościomierza? Czy drogomierz oznaczać może prędkościomierz i licznik przebiegu pojazdu umiejscowione w jednym urządzeniu? Bardzo proszę o wyjaśnienie tej definicji, która jest zawarta w rozporządzeniu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Myślę, że to jest dosyć klarowne, ale proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Muszę powiedzieć, że sam mam wątpliwości, jak należy interpretować to wyrażenie i stąd wzięły się moje pytania do wnioskodawcy. Natomiast chcę jeszcze raz podkreślić, że aktem podstawowym, aktem wyższego rzędu jest ustawa i to w niej powinny być sformułowane definicje używanych pojęć. Rozporządzenie jest aktem wykonawczym do ustawy i konkretyzuje przepisy ustawowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Nie do końca wiem, w jakim kierunku zmierza nasza dyskusja. Zarzut był taki, że ponieważ rozporządzenie jest aktem wykonawczym do ustawy, a nie odwrotnie, to o ile dobrze zrozumiałam pana mecenasa, nie możemy wprowadzić w lit. c) zapisu „licznika przebiegu pojazdu (drogomierza)". Tymczasem rozporządzenie ministra infrastruktury, o którym wspominał pan minister Warchoł, posługuje się identycznym pojęciem, tzn. „licznik przebiegu pojazdów (drogomierz)". Naszym zdaniem, nie ma tutaj żadnej niespójności z przepisami ustawy. Jest to pojęcie zastane. Nie ma też rozbieżności, jeśli chodzi o przepis ustawowy i przepis rozporządzenia.

W naszym przekonaniu nie są więc zasadne wątpliwości zgłaszane odnośnie do tego, czy w projektowanym przepisie możemy posłużyć się sformułowaniem „licznik przebiegu pojazdu (drogomierz)", tym bardziej że jak powiedzieliśmy wcześniej, nie tworzymy żadnej dodatkowej definicji legalnej. Lit. c) stanowi regulację dotyczącą nowej kategorii uzupełniającej dane zawarte w ewidencji pojazdów. Ściślej mówiąc, jest to przepis formułowany od strony czynności. Mówi on wyraźnie: „dokonano wymiany licznika przebiegu pojazdu (drogomierza) i odczytu wskazania wymienionego drogomierza". W naszej ocenie zastrzeżenia w odniesieniu do tego przepisu są nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan Zbylut.

Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Stacji Kontroli Pojazdów Kazimierz Zbylut:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w moim poprzednim wystąpieniu zwróciłem uwagę na to, że w ustawie nie ma pojęcia drogomierz. Wydaje mi się, że nie byłoby chyba jakimś wielkim wykroczeniem z państwa strony, gdybyście wprowadzili takie pojęcie do ustawy. Sytuacja będzie wtedy jasna i nikt nie będzie miał już wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę uprzejmie.

Przedstawiciel Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego Michał Wekiera:

Michał Wekiera, Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego. Jeżeli taka sytuacja miałaby wystąpić, mam na myśli wprowadzenie definicji do ustawy, to proponuję, żebyśmy się oparli na tym, co już mamy. Pojęcie drogomierza nie jest pojęciem nigdzie nieistniejącym. Ono funkcjonuje już w dokumentacji homologacyjnej pojazdu i jest bezwzględnie związane z każdym samochodem. To pojęcie jest w dokumentacji zdefiniowane i jeśli

mielibyście państwo zamiar wpisać definicję drogomierza do ustawy – Prawo o ruchu drogowym, to proponuję, aby się oprzeć na przepisach unijnych, ponieważ taki przedmiot jak prędkościomierz wraz z drogomierzem musi przejść proces homologacji i dlatego zwracam uwagę na ten fakt, abyśmy przypadkiem nie zdefiniowali na własny użytek drogomierza w inny sposób niż ma to miejsce w przepisach wspólnotowych. Dopiero wtedy mielibyśmy problem, gdyż w polskim porządku prawnym obowiązywałyby dwa pojęcia drogomierza, z jednej strony w ujęciu unijnym, z drugiej w brzmieniu wprowadzonym ustawą – Prawo o ruchu drogowym.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy strona rządowa na tym etapie dyskusji chce coś dodać?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Nie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Jest jeszcze zgłoszenie z sali. Bardzo proszę.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych Waldemar Witek:

Proponuję państwu, abyście zapoznali się z rezolucją Parlamentu Europejskiego z dnia 31 maja 2018 r., w której słowo „drogomierz" znajduje się praktycznie w co drugim zdaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, skoro przedstawiciele rządu uważają, że nie ma potrzeby wprowadzania zmiany do brzmienia zmiany nr 1, że definicja drogomierza jest znana, a samo pojęcie stosuje się w innych przepisach, to pewnie rzecz będzie można doprecyzować kiedyś w przyszłości, przy pracy nad innymi ustawami, ale dziś mamy zupełnie inny cel. Wszyscy wiemy, o co chodzi w tym zapisie i dlatego zwracam się z pytaniem do członków Wysokiej Komisji, czy do zmiany pierwszej są jakieś inne uwagi poza tymi, które zostały zgłoszone do tej pory? Informuję, że do prezydium nie wpłynęła w tej sprawie żadna konkretna poprawka ze strony państwa posłów.

Pan poseł Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w związku z przebiegiem dyskusji nad tym problemem, moim zdaniem bardzo ważnym, chce zwrócić uwagę, panie przewodniczący – proszę mi to wybaczyć – że nie powinniśmy w tym gronie przyjmować bezkrytycznie stanowiska rządu i uważać je za pewnik. To my stanowimy prawo, my parlament, a nie rząd. Wobec tego, jeżeli nie chcemy hamować procesu legislacyjnego, a zakładam, że nikt z nas nie chce, proponuję obecnie przyjąć ten zapis, ale należy do sprawy powrócić w drugim czytaniu i wtedy powinna być zamieszczona definicja drogomierza w tej części ustawy, która zawiera słowniczek. Trzeba ten słowniczek uzupełnić o pojęcie drogomierza, bo nie ulega dla mnie wątpliwości, że prędkościomierz to jedna rzecz, a licznik, czyli drogomierz, to całkowicie odrębna sprawa, a to właśnie licznik przebiegu pojazdu, czyli drogomierz, jest istotą, tym urządzeniem, które jest najważniejsze z punktu widzenia rozpatrywanej ustawy. To w nim dokonuje się nielegalnych zmian.

Dlatego proponuję – jak powiedziałem, żeby nie hamować procesu legislacyjnego – przyjąć teraz zmianę pierwszą, ale w drugim czytaniu załączyć definicję. Zwrócę się w tym celu o pomoc do przedstawicieli strony społecznej i wspólnie spróbujemy wypracować treść poprawki, ale ponieważ jest to projekt rządowy, to wydaje mi się, że rząd powinien w tym zakresie przejąć inicjatywę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję za ten apel, jak najbardziej słuszny. Mnie również przyświecała idea, abyśmy kontynuowali dziś pracę, bo mamy przecież jeszcze drugie czytanie i Senat, a więc będzie sposobność doprecyzowania niektórych przepisów. Widzę, że przedstawiciele resortów w dalszym ciągu się naradzają. Dajmy im więc szansę.

Szanowni państwo, zapytam raz jeszcze, czy do zmiany nr 1 są jakieś inne uwagi poza wątpliwościami zgłaszanymi w trakcie dyskusji? Nie słyszę. Przyjęliśmy zmianę pierwszą.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Biuro Legislacyjne?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Nie ma uwag. Ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bez uwag. Pan się zgłaszał, bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów Adam Małyszko:

Nie mam uwag, ale mam pytanie. Często dochodzi do wymiany licznika na używany, pochodzący ze stacji demontażu. Na takim liczniku jest oczywiście jakiś przebieg. Nowy licznik jest wymieniany ze stanem zerowym, a używany ze stanem zastałym. Z własnej praktyki wiem, że wymiana licznika nie zawsze jest spowodowana chęcią zmiany faktycznego przebiegu, ale często jest skutkiem jakiegoś mechanicznego uszkodzenia. W związku z tym mam pytanie, jaki stan licznika będzie wpisany po dokonaniu wymiany licznika? Czy w przypadku nowego licznika będzie to stan zerowy, a w przypadku używanego, taki jaki na nim widnieje, czyli na przykład 300 lub 400 tysięcy kilometrów? Dzisiaj diagności lub fachowcy z firm profesjonalnie naprawiających liczniki, powtarzam – naprawiających, a nie cofających, dostosowują liczniki do rzeczywistego przebiegu samochodu. Ten przebieg jest odnotowany w niektórych samochodach w innych urządzeniach, takich jak silnik lub poduszka powietrzna i na tej podstawie dopasowują nowy licznik.

Moje pytanie brzmi: Czy po wymianie licznika diagnosta może ingerować i dostosować licznik do stanu faktycznego, czyli liczby kilometrów, które pojazd przejechał, czy nie może tego zrobić? Według tej ustawy nie można ingerować w przebieg licznika. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Z ustawy wynika, że wymiana licznika musi być udokumentowana, więc moim zdaniem powinien być stan zerowy, ale co w przypadku licznika używanego? Proszę przedstawicieli ministerstwa o odpowiedź.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na to pytanie, chcę powiedzieć, że przewidzieliśmy obydwie sytuacje. Oczywiście właściciel, posiadacz pojazdu, może wymienić licznik na używany, zakupiony chociażby gdzieś na giełdzie pod Poznaniem, ewentualnie na nowy z serwisu – dla nas nie ma to żadnego znaczenia. Biorąc pod uwagę to, że projekt ma chronić konsumentów, przewidzieliśmy takie przypadki. Do tej pory wymiana licznika nie była obudowana żadnymi przepisami administracyjnymi ani karnymi, podobnie zresztą jak w silnik samochodowy. Nigdzie nie jest wymagane, że trzeba go wymieniać na nowy w serwisie i jeszcze to dokumentować. Możemy to zrobić gdzie chcemy i jak chcemy, byle tylko samochód był sprawny i został dopuszczony do ruchu.

Tym bardziej analogiczna sytuacja jest w przypadku licznika. Jeżeli zatem właściciel lub posiadacz pojazdu kupi używany licznik ze stanem na przykład 250 tysięcy kilometrów, to taki licznik zamontuje i jego obowiązkiem będzie dopilnowanie, aby we wszystkich modułach czy też komponentach, które spisują dane, znalazła się adnotacja odpowiadająca aktualnemu stanowi licznika. Właściciel jedzie do diagnosty, ten odnotowuje przebieg, właściciel to samo wpisuje w oświadczeniu, w tym przypadku niech to będzie wspomniane 250 tysięcy kilometrów, czyli stan z wymienionego licznika. Każdy poten-

cjalny kupujący, po zweryfikowaniu pojazdu, choćby poprzez stronę Ministerstwa Cyfryzacji historiapojazdu.gov.pl, będzie wiedział, że w danym dniu licznik został wymieniony, a stan zainstalowanego licznika wynosił w tym dniu tyle i tyle kilometrów. Jeśli właściciel kupi nowy licznik i go zainstaluje, to po takiej operacji stan będzie oczywiście zerowy. W każdej sytuacji potencjalny kupujący ma jednak świadomość tego, że coś z licznikiem było robione i jeśli chce dany samochód kupić, to może się dopytać sprzedającego, dlaczego wymienił akurat na taki licznik, z takim stanem, albo dlaczego w ogóle wymienił licznik i dlaczego tam tego konkretnego dnia było zerowe wskazanie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Zmiana druga pozostaje zatem bez zmian, w brzmieniu zaproponowanym w druku. Po zgłoszonych wątpliwościach i udzielonych wyjaśnieniach mamy pełny obraz sytuacji. Czy są inne uwagi do zmiany drugiej? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 2.

Zmiana trzecia. Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Rząd też nie. Brak uwag do zmiany nr 3. Przyjęliśmy zmianę trzecią.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Brak uwag ze strony Biura Legislacyjnego i ministerstwa. Posłowie ani goście nie zgłaszają uwag. Przyjęliśmy bez sprzeciwu zmianę nr 4.

Zmiana piąta. Czy są uwagi do tej zmiany? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Proponujemy w zmianie piątej, w art. 81a, wykreślenie wyrazów „jedynie wówczas". Występują one w pierwszym wersie, który brzmi: „Wymiana drogomierza jest dopuszczalna jedynie wówczas, gdy drogomierz" itd. W ocenie Biura Legislacyjnego te wyrazy nie mają żadnych walorów normatywnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany piątej? Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany piątej i wykreślenia wyrazów „jedynie wówczas"? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 5.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Jakie jest w tej sprawie stanowisko rządu?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rząd już przestawił stanowisko.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Do tej zmiany jest poprawka.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Chwileczkę, proszę państwa. Faktycznie, została zgłoszona poprawka do zmiany nr 5, która dotyczy art. 81b.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Panie przewodniczący, wiemy już, że została zgłoszona poprawka, ale zanim ją rozpatrzymy, chciałbym poprosić o stanowisko rządu do zmiany zaproponowanej wcześniej przez Biuro Legislacyjne. Pan mecenas zaproponował wprowadzenie konkretnej zmiany, dlatego bardzo proszę, panie przewodniczący, aby w takich przypadkach strona rządowa zajmowała stanowisko.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa już zajęła stanowisko. Pan minister powiedział, że się zgadza.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak jest.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

W takim razie bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Została zgłoszona poprawka do zmiany piątej, do art. 81b.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Gdzie w takim razie jest ta poprawka? Na czym miałaby ona polegać? Czy rząd potrzebuje krótkiej przerwy? Bardzo proszę. Ogłaszam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Proszę o zajmowanie miejsc. Za chwilę państwo posłowie otrzymacie treść poprawki. Czy przedstawiciele resortu też już mają tę poprawkę? Jeśli tak, to poproszę o krótkie przedstawienie sensu proponowanej zmiany. Nie ma potrzeby odczytywać całości. Przypominam tylko, że chodzi o art. 1 zmianę piątą, a w niej o art. 81b. Zgodnie z poprawką otrzymuje on zmienione brzmienie.

Czy legislatorzy mają tę poprawkę?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, poseł Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale ponieważ to posłowie będą podejmować decyzję, to chyba byłoby dobrze, gdyby i oni dostali treść poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poprawka jest już skserowana i sekretarze ją w tej chwili rozdają.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę stronę rządową o przedstawienie poprawki.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponowane poprawki mają, co do zasady, charakter precyzująco-dostosowujący. Mimo, jak się wydaje, dużej objętości, nie są obciążające merytorycznie. Żeby nie było niepotrzebnego zamieszania doszliśmy do wniosku, że najlepiej będzie, jeśli zmienimy cały art. 81b proponowany w projekcie ustawy, zamiast wprowadzać poprawki do poszczególnych ustępów.

Wskazujemy, że w art. 81b ust. 1 jedyną poprawką jest zmiana 10 dni roboczych na 14 dni. W ust. 2 nic nie zmieniamy. W ust. 3 wprowadzamy korektę, która mówi o warunku dokonania odczytu, a nie o warunku przedstawienia pojazdu. Tym warunkiem jest uiszczenie opłaty przez właściciela lub posiadacza pojazdu. Inaczej mówiąc, opłacenie determinuje dokonanie przez diagnostę odczytu wymienionego licznika. W ust. 4 nie ma żadnej zmiany. W ust. 5 likwidujemy nadmiarowość w oświadczeniu poprzez usunięcie daty urodzenia osoby składającej oświadczenie. Wskazany jest bowiem numer PESEL, który zawiera już te dane. Klauzule o treści „jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia…" przenosimy wprost do essentialia negotii, czyli do warunków koniecznych oświadczenia i dlatego znajdzie się ona w pkt 7 ust. 5. Wymaga to modyfikacji ust. 6 polegającej na wykreśleniu zdania, które pojawia się w ust. 5.

Kolejna zmiana, bardzo istotna dla diagnostów i często podnoszona na poprzednim posiedzeniu Komisji, co uznaliśmy za słuszne, polega na zmianie w ust. 7 wyrazu „ustala” na wyraz „stwierdza”. Oznacza to, że diagnosta stwierdza datę i przyczynę wymiany drogomierza, a nie ustala. Myślę, że rozwiewa to wszelkie wątpliwości, czy diagnosta ma rzeczywiście i w jaki sposób, przy pomocy jakich narzędzi, weryfikować drogomierz. Nie musi tego robić. Jego obowiązkiem, zgodnie z treścią rozporządzenia, jest organoleptyczne, wzrokowe stwierdzenie stanu drogomierza po dokonanej wymianie.

W ust. 8 wprowadzona jest kolejna zmiana. Następuje rozbicie delegacji ustawowej dla ministra sprawiedliwości. Pkt 1 to oczywiście wzór urzędowego formularza, na którym chcielibyśmy, żeby osoby wymieniające drogomierz opowiadały się co do celu, daty i przyczyn wymiany drogomierza. Pkt 2 uwzględnia postulaty strony społecznej, przede wszystkim diagnostów, przychylamy się do nich i żeby, kolokwialnie mówiąc, domknąć system, wskażemy na tej podstawie organ, któremu diagności będą przekazywać oświadczenia odebrane od poszczególnych osób. Wspomniany organ będzie oświadczenia przechowywał, przede wszystkim na potrzeby wymiaru sprawiedliwości, a w istocie rzeczy na potrzeby organów prowadzących postępowania karne, jeśli do takiego postępowania dojdzie.

Tak przedstawia się poprawka nr 1. Jeśli chodzi o poprawkę nr 2, to ma ona także charakter doprecyzowujący. Była zgłoszona wątpliwość, co do tego, czy…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Najpierw musimy rozpatrzyć poprawkę nr 1.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Bardzo przepraszam, trochę się rozpędziłem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zaszliśmy nieco za daleko, ale wszystko zostało wyjaśnione. Jak rozumiem, państwo posłowie mają przed sobą poprawkę nr 1, która dotyczy art. 81b. Treść poprawki została przedstawiona i omówiona. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tego zapisu? Proszę bardzo.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Przedstawiona poprawka konsumuje kilka uwag Biura Legislacyjnego, za co bardzo dziękujemy. Mamy jednak wątpliwości dotyczące ust. 8, w którym zostało sformułowane upoważnienie ustawowe. Proszę zauważyć, że w ust. 1 pkt 1 mamy stwierdzenie, iż minister, w drodze rozporządzenia, określi wzór urzędowego formularza oświadczenia, mając na uwadze rzetelne dokumentowanie czynności związanych z wymianą drogomierza oraz zakres wymienionych w ust. 5 pkt 4 informacji o pojeździe. Kiedy zajrzymy do ust. 5 pkt 4, to okaże się, że tych informacji o pojeździe po prostu nie ma. Nie możemy w taki sposób sformułować wytycznych do upoważnienia ustawowego.

I jeszcze jedna uwaga dotycząca tej kwestii. W mojej ocenie informacje o pojeździe mogłyby się pojawić w ust. 5. Mogłyby tam zostać wymienione i znalazłyby się we wzorze oświadczenia.

Kolejna wątpliwość dotycząca upoważnienia ustawowego dotyczy ust. 8 pkt 2, zgodnie z którym minister określi organ zobowiązany do przechowywania oświadczenia. W mojej ocenie określenie organu stanowi materię ustawową, a zatem powinien zostać sformułowany przepis materialny i zamieszczony w ustawie, a nie w rozporządzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, co na to strona rządowa?

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Bardzo dziękujemy za zwrócenie uwagi i poprawkę dotycząca art. 81b ust 8 w części, w której dotyczy ona pkt 1. Też dostrzegamy potrzebę uwzględnienia zakresu informacji o pojeździe w ust. 5 pkt 4. Uwaga Biura Legislacyjnego jest słuszna i niewątpliwie przepis ust. 8 pkt 1 powinien zostać sformułowany w taki sposób, żeby minister sprawiedliwości

miał określić w drodze rozporządzenia wzór formularza oświadczenia lub posiadacza pojazdu o wymianie drogomierza oraz zakres informacji o pojeździe. Po zakresie przedmiotowym tego rozporządzenia powinny zostać wskazane wytyczne, czyli uwzględnienie rzetelnego dokumentowania czynności związanych z wymianą drogomierza. W naszym przekonaniu niezbędna jest korekta tego przepisu.

Jeśli chodzi o drugą uwagę dotyczącą pkt 2, w którym wskazany jest organ zobowiązany do przechowywania oświadczenia, to poproszę o przedstawienie stanowiska przez pana sędziego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Uważamy, że poprawny i potrzebny jest zapis w formie zaproponowanej w projekcie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że nie chcielibyśmy się usztywniać, jeśli chodzi o wskazanie organu na przyszłość, choćby z uwagi na to, że jak wiemy nie proceduje się obecnie nad drukiem nr 2885, który przewiduje obszerną nowelizację prawa o ruchu drogowym przedłożoną przez Ministerstwo Infrastruktury. Ta nowelizacja stanowiła zresztą pewien przedmiot sporu na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Jest nam skądinąd wiadomo, że część zadań, które mają przejąć inne podmioty, przypadnie w udziale dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego. Przede wszystkim będzie to szczegółowy nadzór nad diagnostami, weryfikowanie ich kompetencji oraz częściowe archiwizowanie różnych danych w trybie teleinformatycznym. Wobec powyższego, z uwagi na to, że nie wiemy, jaki ostateczny kształt przyjmie tamten projekt, o ile w ogóle będzie rozpatrywany, nie chcielibyśmy na tym etapie ostatecznie wskazywać, który organ powinien bezpośrednio przechowywać te dokumenty. Pierwszorzędnym adresatem takiego upoważnienia wydaje się być starosta, która zgodnie z przepisami wydawanymi na postawie prawa o ruchu drogowym już dziś przechowuje tzw. teczkę pojazdu, która zawiera wszelkie dokumenty związane z pojazdem od czasu jego zarejestrowania do czasu jego wyrejestrowania. Wydaje się, że najbardziej właściwym adresatem jest starosta, ale nie można w tej chwili wykluczyć, że w przyszłości będzie to inny podmiot publiczny, który zdejmie tego rodzaju zadania ze starosty. Dlatego uważamy, że zapis w zaproponowanej formie jest jak najbardziej poprawny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przepraszam, w jakiej formie? W takiej jak w poprawce w pkt 2 czy jak w przedłożeniu?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

W takim kształcie jak w poprawce.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rozumiem. Co jednak w takim razie z ust. 5? Pani dyrektor stwierdziła, że zgadza się z uwagami Biura Legislacyjnego, ale czy to oznacza, że teraz przyjmujemy zapis w zaproponowanym brzmieniu i będziemy później uzupełniać? Jak to widzicie, panowie legislatorzy?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jeśli można, to wcześniej jedno zdanie dotyczące propozycji pani dyrektor. O ile dobrze zrozumiałem, zakres informacji wymienionych w ust. 5 pkt 4 znajdzie się w zakresie przedmiotowym upoważnienia. Czy dobrze zrozumiałem? O to chodzi?

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Tak.

Legislator Radosław Iłowiecki:

W takim razie mam pewną wątpliwość. Rodzi się bowiem pytanie, czy to jest racjonalne, aby informacje o pojeździe określał w rozporządzeniu minister, jeżeli w ustawie w ust. 5 mamy wymienione elementy tego oświadczenia? Nie widzę podstaw, żeby przenosić

tę kwestię do uregulowania w rozporządzeniu. Zastanawiam się, dlaczego nie można tego uregulować w ust. 5 w art. 81b?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo proszę, przedstawiciel ministerstwa.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Piotr Rogoziński:

Piotr Rogoziński, Departament Legislacyjny Prawa Karnego. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, parametry, które identyfikują pojazd mechaniczny, są szczegółowymi, technicznymi elementami i mogą się zmieniać. Nie chcemy z góry przesądzać, jakie parametry w danym czasie będą istotne. Nie widzimy żadnego powodu, a wręcz uważam, że tak bardzo szczegółowe, techniczne dane nie powinny w ogóle pojawiać się w ustawie, ponieważ każda zmiana jakiegoś stricte technicznego parametru, na przykład zmiana nazwy określającej numer danego parametru, będzie powodowała konieczność zmiany ustawy. Dlatego, naszym zdaniem, wystarczy zaproponowana wzmianka w ustawie, że chodzi o informacje o pojeździe identyfikujące ten pojazd, natomiast konkret, czyli które to będą informacje, na przykład numer ramy, VIN lub silnika nie musi już być określony w ustawie, bo jakakolwiek zmiana w tym zakresie spowoduje konieczność zmiany ustawy. Nie ma ku temu żadnego powodu. Całkowicie wystarczy, kiedy kwestie techniczne zostaną uregulowane w rozporządzeniu. Jest to materia typowo wykonawcza i naszym zdaniem propozycja zawarta w projekcie ustawy jest odpowiednia.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcielibyśmy tylko dopytać, czy będą jeszcze jakieś inne informacje niż te, które przewidziane są w ustawie – Prawo o ruchu drogowym i które ta ustawa określa mianem cech identyfikacyjnych? Chodzi o art. 63a. Czy przewidujecie państwo, że będzie coś więcej ponad to?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Na tym etapie nie przewidujemy, żeby to się różniło.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dlatego nasza propozycja zmierzała do tego, aby nie wskazywać informacji o pojeździe w taki sposób, jak zostało to sformułowane w druku przedłożenia, tylko wprost wskazać, że chodzi o cechy identyfikacyjne. Nie trzeba tej kwestii przekazywać do rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Moim zdaniem dyskusja, którą teraz toczymy pokazuje, że jednak nie mamy wątpliwości co do tego, czy jesteśmy w stanie określić dzisiaj zakres pożądanych informacji. W rozporządzeniu w sprawie katalogu danych gromadzonych w Centralnej Ewidencji Pojazdów mamy w § 21 regulację odnoszącą się do informacji o pojeździe, na którym ustanowiono zastaw rejestrowy. Wskazuje się tam markę, rodzaj, numer VIN, numer nadwozia, numer rejestracyjny, rok produkcji i datę wprowadzenia danych. To jedna rzecz.

Druga rzecz jest następująca. Wydaje mi się, że dyskutujemy cały czas o technikaliach, które nie mają zasadniczego znaczenia z punktu widzenia projektowanej ustawy. Zdecydowanie nadają się natomiast na materię wypełniającą rozporządzenie wykonujące tę ustawę. To nie budzi chyba żadnych wątpliwości i dlatego stoimy na stanowisku, że nie ma potrzeby zmiany w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jeżeli informacje o pojeździe rzeczywiście będą się zmieniały, to naturalnie lepiej, żeby znalazły się one w rozporządzeniu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Przewodniczący Żmijan, proszę uprzejmie.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowna pani dyrektor, od państwa – zwracam się do przedstawicieli strony rządowej – oczekujemy, jako Komisja Infrastruktury, przedstawienia ostatecznej propozycji brzmienia tego przepisu. Chodzi o ostateczne i jednoznaczne brzmienie. Nie mam wątpliwości, że zaproponowany zapis niczego nie załatwia, bo cóż znaczy sformułowanie „informacje o pojeździe"? Czy chodzi na przykład o kolor lakieru i tym podobne rzeczy? Raczej nie. Prawdopodobnie chodzi o dane identyfikacyjne i trzeba to po prostu bardzo wyraźnie sformułować. Nie możemy sobie pozwolić na przyjmowanie w ustawie przepisów, które są bardzo nieprecyzyjne. To jest oczywiści kłopot.

Pani dyrektor, niestety całkowicie nie zgadzam się z pani twierdzeniem, że ponieważ prace nad drugą ustawą są chwilowo zawieszone, to dlatego będzie lepiej, zręczniej dla rządu, dla podmiotu, który zainicjował rozpatrywany projekt, jeśli tę materię przeniesiemy do rozporządzenia. Biuro Legislacyjne nie o tym mówi. Pan mecenas zwracał uwagę na poprawne przygotowanie i uchwalenie ustawy, na precyzyjne określenie danych, które mają znaleźć się w ustawie, a nie w rozporządzeniu. Proszę, nie idźmy dalej tą drogą. Proszę także, żeby posłów nie wprowadzać w błąd.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Chcę dokonać sprostowania, bo być może moja wypowiedź nie została właściwie zrozumiana. Chcę wyraźnie powiedzieć, że w naszej ocenie, jeśli chodzi o dane, o których teraz mówimy, brak jest przesłanek, które mówiłyby, iż muszą one stanowić materię ustawową. Tylko to chciałam państwu powiedzieć. Brak jest argumentów za tym, że właśnie te informacje o pojeździe, o których dyskutujemy, posiadają zasadniczy charakter z punktu widzenia rozpatrywanego przepisu. Nie wiem również, czy akurat taki charakter miała uwaga Biura Legislacyjnego, tzn. że te dane posiadają na tyle charakter zasadniczy, iż powinny stanowić materię ustawową.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Biuro Legislacyjne zgłosiło uwagę do ust. 5 pkt 4. Rozumiem, że zastanawiamy się teraz, czy jest on potrzebny, czy nie.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Także do ust. 8 pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zgadza się, ale teraz rozpatrujemy ust. 5 pkt 4.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Te sprawy się ze sobą wiążą. W ust. 8 chodziło o inną redakcję pkt 1.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy na tym etapie, zwracam się do panów legislatorów, zaproponowany zapis w ust. 8 pkt 1 jest poprawny?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Naszym zdaniem nie. Wymieniłem wady tego upoważnienia ustawowego i podtrzymuję w tym zakresie swoje stanowisko.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Widzę zgłoszenie z sali. Bardzo proszę.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych Waldemar Witek:

Ogólnopolskie Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych, Waldemar Witek. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę wystąpić z apelem do posłów. Tę sprawę konsultowaliśmy już z ministerstwem, ale bez żadnych rezultatów i dlatego chcę teraz zaapelować do państwa posłów. Nie obarczajmy obywateli niepotrzebnymi obowiązkami i dodatkowymi opłatami. Gdyby art. 81b pkt 1 brzmiał: „Właściciel lub posiadacz pojazdu, pojazdu wolnobieżnego, pojazdu wolnobieżnego wchodzącego w skład kolejki turystycznej lub motoroweru, także niezarejestrowanego, który dokonał wymiany drogomierza, jest obowiązany w terminie 14 dni roboczych od wymiany tego drogomierza przedstawić oświadczenie w wydziale komunikacji", wtedy można by zupełnie swobodnie zlikwidować pkt 2, 3 i 4. Od razu dochodzimy do wzoru oświadczenia, w którym, według mnie, brakuje informacji, jaki był stan wymienionego licznika oraz brakuje odnotowanego stanu licznika po wymianie. To wymaga uzupełnienia.

Tego rodzaju oświadczenie, uzupełnione o dane dotyczące stanu licznika, powinien podpisać obywatel, świadomy odpowiedzialności karnej za podawanie nieprawdziwych danych. Oświadczenie byłoby przechowywane w wydziale komunikacji, natomiast stan licznika zostałby zweryfikowany przy najbliższej kontroli drogowej lub podczas badania w stacji kontroli pojazdów. Zupełnie niepotrzebna okazuje się cała wcześniej przedstawiona procedura. Wystarczy, że świadomy obywatel, który powinien zasługiwać na zaufanie ze strony instytucji państwowych, złoży oświadczenie i wniesie stosowną opłatę w wydziale komunikacji, od 10 zł w górę, za sprawdzenie zgodności danych. I to już wszystkie formalności. Nie wiem, po co cały czas usiłujemy wmieszać w procedurę diagnostów i stacje kontroli pojazdów. Powtarzam, wystarczyłoby oświadczenie, które składałoby się w wydziale komunikacji pod groźbą odpowiedzialności karnej. O wprowadzenie tej zmiany do przepisów apeluję do państwa posłów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa, proszę uprzejmie.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Wydaje mi się, że powracamy do dyskusji, która została już przeprowadzona i zamknięta na poprzednich etapach prac legislacyjnych. Pozwolę sobie tylko powiedzieć, że nasze stanowisko w tej materii nie zmieniło się i nie widzimy potrzeby zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rozumiem, pani dyrektor, że w tej chwili odnosi się pani w całości do treści poprawki.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Tak, do tej poprawki, która została przedstawiona.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Chodzi o poprawkę nr 1 zaprezentowaną przez pana sędziego. Została ona omówiona, Biuro Legislacyjne zgłosiło do niej zastrzeżenia i my je teraz rozpatrujemy.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zdaniem strony rządowej poprawka jest dobra. Właściwie zrozumiałem pani stanowisko?

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Jeżeli Biuro Legislacyjne nadal podtrzymuje swoje zastrzeżenia do ust. 8 pkt 1, to chcielibyśmy zaproponować, przedstawiałam już naszą propozycję w tym zakresie, ale być może nie wybrzmiała ona wystarczająco precyzyjnie, żeby przyjąć nowe brzmienie art. 81b ust. 8 pkt 1. Mogłoby…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Jeśli pani dyrektor pozwoli, to udzielę głosu panu mecenasowi, który sygnalizuje, że miałby w tym zakresie jakąś propozycję.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:
Oczywiście, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:
Przepraszam, że tak weszliśmy w słowo, ale uwaga wybrzmiała z naszej strony, dlatego poczuliśmy się w obowiązku, aby zaproponować rozwiązanie. Naszym zdaniem obecne wątpliwości rozwiałoby następujące brzmienie ust. 5 pkt 4: „informacje o pojeździe niezbędne do jego identyfikacji”. Jednocześnie należałoby wykreślić odpowiednią treść z ust. 8 pkt 1. Brzmiałby on wówczas następująco: „wzór urzędowego formularza oświadczenia właściciela lub posiadacza pojazdu o wymianie drogomierza, mając na uwadze rzetelne dokumentowanie czynności związanych z wymianą drogomierza”.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Skreśleniu uległaby dalsza część, czyli: „oraz zakres wymienionych w ust. 5 pkt 4 informacji o pojeździe, w którym dokonano wymiany drogomierza, niezbędnych do identyfikacji pojazdu”. Wszystko aż do średnika. Zgadza się?

Legislator Łukasz Grabarczyk:
Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Co na to strona rządowa? Potrzebujecie państwo trochę czasu?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:
Jeśli można, to chciałbym zadać pytanie przedstawicielom Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Proszę.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:
Jeśli w ust. 5 zapiszemy, tak jak panowie proponujecie, albo nawet jeszcze krócej, bo pkt 4 można sformułować „dane identyfikujące pojazd”, to wtedy nic już nie piszemy w delegacji, bo jak rozumiem odnosimy się do ustawy – Prawo o ruchu drogowym i w grę wchodzą dane identyfikujące tam określone. Ale jeśli tak, jak należy to sformułować, skoro z delegacji, kolokwialnie mówiąc, mamy wyciąć zakres tych danych? Zrozumiałem, że ma być tylko wzór formularza, tak więc tych danych już nie sprecyzujemy, a jeżeli tak, to jakie one mają być? Czy my dobrze rozumiemy panów propozycję?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Tak, dobrze ją państwo zrozumieliście. Utrzymujemy, że dane identyfikujące wynikają z ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:
W ten sposób. Rozumiem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:
Chcę doprecyzować. Jeśli dane będą zmieniane, a tak wynikało z tego, o czym wcześniej mówił pan sędzia, to na przestrzeni czasu i tak pojawi się konieczność wydania nowego rozporządzenia. Wtedy, jak rozumiemy, zmieniłby się również wzór formularza. Jeżeli nie taka jest państwa intencja, to należałoby w tej sytuacji zaproponować coś innego. Konsekwencją wprowadzenia zmian zaproponowanych przez nas każdorazowo będzie konieczność wydania nowego rozporządzenia, jeśli nastąpi zmiana danych identyfikujących.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:
Zgadzamy się na zmianę zapisu pkt 4 w ust. 5 poprzez nadanie mu brzmienia „dane identyfikujące pojazd". Jednocześnie rezygnujemy ze wskazania na zakres informacji o pojeździe w upoważnieniu ustawowym.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Dziękuję. Czy w tej sytuacji, zwracam się do Biura Legislacyjnego, jest już wszystko jasne, jeśli chodzi o zgłoszoną poprawkę nr 1? Rozumiem, że zostanie uzupełniony pkt 4 w ust. 5, a z ust. 8 pkt 1 wykreślamy końcowy fragment zdania.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:
Z ust. 8 pkt 1 zostanie usunięte sformułowanie: „oraz zakres wymienionych w ust. 5 pkt 4 informacji o pojeździe, w którym dokonano wymiany drogomierza, niezbędnych do identyfikacji pojazdu".

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Czy jest zgoda na te zmiany, panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Tak, dziękujemy za ich uwzględnienie, ale będzie jeszcze potrzebna w tym celu formalna poprawka podpisana przez posła.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
To już jest zrobione. Niniejszym podpisuję stosowną poprawkę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):
Czy mogę prosić o głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Za chwilę. Znam pana intencję, ponieważ w trakcie obrad rozmawialiśmy o pewnym pomyśle, ale zanim panu udzielę głosu, spróbujmy doprowadzić do końca kwestię tej poprawki.

Szanowni państwo, nie wiem, jaki będzie dalszy przebieg prac nad tą ustawą, ale może byłoby dobrze, gdybyśmy dali sobie czas do następnego posiedzenia Sejmu na uzgodnienie tych rzeczy, aby nie przyjmować bardzo ważnej ustawy w sposób przypadkowy. Nie chcę użyć określenia „na kolanie". Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego? Macie panowie jakieś uwagi do kolejnych poprawek? Znacie ich treść. Czy przewidujecie, że może nad nimi odbyć się podobna dyskusja jak w przypadku poprawki pierwszej?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Nie przewidujemy takiej dyskusji ani podobnych problemów legislacyjnych, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
To dobra wiadomość. Oddaję głos panu przewodniczącemu Żmijanowi.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest już jakby łatwiej, ponieważ przyjęliśmy ostatecznie, po uzgodnieniach wzajemnych, treść ust. 5. Mamy jeszcze poprawki do innych artykułów, ale nie powinno być to już tak skomplikowane. Nie mam żadnych wątpliwości, że po takiej dyskusji jesteśmy w stanie, jako posłowie, zaakceptować przedkładane poprawki, ale nie wiem, czy zaakceptowała je strona rządowa. Zwróciłem uwagę, że na sali nie ma już pana ministra, a nie wiem, czy państwo jesteście odpowiednio umocowani i możecie podejmować decyzje w tym zakresie. Jeżeli tak, to prosiłbym o przedstawienie upoważnienia na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan minister, wychodząc, upełnomocnił do działania państwa, reprezentujących Ministerstwo Sprawiedliwości, z pewnością jednak nie mamy stosownego upoważnienia na piśmie w tej sprawie. To jest pewna informacja.

Szanowni państwo, o godzinie 18.00 Komisja rozpoczyna następne posiedzenie. Mamy jeszcze pół godziny. Czy w tej sytuacji, zwracam się z pytaniem do przedstawicieli ministerstwa, chcecie państwo procedować dalej nad projektem, czy potrzebujecie trochę czasu i powrócimy do sprawy na następnym posiedzeniu Sejmu? Mam informację, że za 10 minut możemy skończyć pracę. Tak przekazał mi pan przewodniczący.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

W dobrej wierze, panie przewodniczący. Taką informację uzyskałem. Jako członkowie Komisji pracujemy dziś praktycznie od samego rana. O godzinie 18.00 czeka nas kolejne posiedzenie, a na godzinę 22.00 wyznaczono głosowania. Myślę, że powinniśmy kontynuować pracę nad projektem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

W taki razie powracamy do szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy. Omówiliśmy poprawkę nr 1. Czy są do niej jeszcze jakieś uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Rozumiem, że wyjaśniliśmy wszystkie kwestie merytoryczne i prawne.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 5? Przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej, bardzo proszę.

Pełnomocnik prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Dariusz Goliński:

Mam jeszcze jedno pytanie. Zgodnie z intencją wnioskodawcy i zgodnie z opinią do tej ustawy wydaną przez Biuro Analiz Sejmowych drogomierze dotyczyły różnych sposobów liczenia przebytej odległości. Może to być dystans wyrażony w kilometrach, milach ale także i w motorogodzinach. Szanowni państwo, koparki, koparko-ładowarki, wózki widłowe i inne tego typu pojazdy, to pojazdy wolnobieżne czyli mechaniczne, silnikowe, których prędkość nie przekracza 25 km/h. Jeśli w takich pojazdach zostanie wymieniony drogomierz albo urządzenie naliczające motorogodziny, które są odpowiednikiem przebiegu pojazdu, to zgodnie z art. 81b ustawy wszystkie te koparko-ładowarki, wózki widłowe etc. będą musiały wyjechać na ulice, pojechać do stacji kontroli pojazdów, wcześniej nigdy tam nie były, żeby odczytać drogomierz liczony w motorogodzinach, w celu zalegalizowania zmiany licznika motorogodzin. Tylko w ten sposób zmiana licznika w motorogodzinach, a więc innych jednostkach niż kilometry i mile odbędzie się zgodnie z przepisami prawa.

Czy wnioskodawca przewidział, że co jakiś czas na ulicach miast pojawią się pojazdy nieprzystosowane do ruchu, ale aby być w zgodzie z przepisami właściciel takiego pojazdu będzie musiał pojechać ładowarką lub wózkiem widłowym do stacji kontroli pojazdów? W Warszawie na Wisłostradzie czasami widać ładowarki przy okazji transakcji kupna i sprzedaży piachu z Wisły. Te ładowarki będą musiały od czasu do czasu udać się do najbliższej stacji kontroli pojazdów, jeśli zostanie w nich zmieniony licznik motorogodzin. Czy te kwestie zostały uwzględnione przez autorów projektu?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poproszę stronę rządową o odniesienie się do tej uwagi. Jeśli nie teraz, to na dalszym etapie procesu legislacyjnego. Pan poseł Szramka, bardzo proszę.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do ostatniej wypowiedzi i dodatkowo wzmacniając głos pana prezesa Witka, tym bardziej że nastąpiła zmiana i w pkt 7 mówi się, że wymiany drogomierza nie ustala, a jedynie stwierdza diagnosta, chciałbym zapytać, tak na chłopski rozum, po co tam jest potrzebny tak wyspecjalizowany człowiek jak diagnosta? Chyba każdy posiadacz pojazdu jest na tyle ogarnięty, iż będzie w stanie sczytać klika cyfr i sporządzić oświadczenie, w którym przedstawi rzeczywisty stan licznika. Po co angażujemy tutaj stacje diagnostyczne, tym bardziej że dodatkowo

wprowadzamy na drogi, z przyczyn mało zrozumiałych, koparki i cały dodatkowy sprzęt, który będzie musiał dotrzeć do stacji diagnostycznych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana mecenasa, to wydaje się nam, że pańskie zastrzeżenie to wynik jakiegoś nieporozumienia. Wszystkie wymienione przez pana pojazdy, objęte projektowanym art. 81b, przechodzą badania techniczne i podlegają rejestracji. Oznacza to, że wyjeżdżają one na drogę. Mówi o tym m.in. art. 81 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z nim właściciel pojazdu samochodowego, ciągnika rolniczego, pojazdu wolnobieżnego, przyczepy, motoroweru jest obowiązany przedstawić go do badania technicznego. Wydaje mi się, że to zamyka dyskusję w tym zakresie.

Na drugie pytanie odpowie pan sędzia Rogoziński.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, panie sędzio.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Piotr Rogoziński:

Szanowni państwo, intencją wnioskodawcy jest urzędowe stwierdzenie tego stanu. Po pierwsze, to, że licznik został zamontowany, a po drugie, że jego stan jest taki, a nie inny. Jeśli ktoś dokonuje tej czynności, kiedy do następnego badania technicznego brakuje prawie rok, to stan licznika ma duże znaczenie. Może to skłonić niektórych do podawania nieprawdziwych danych i dlatego stan faktyczny ma stwierdzać diagnosta. Ponieważ za ingerencje w przebieg licznika przewidziane są sankcje karne, należy wymianę licznika i jego stan stwierdzić urzędowo. W tej chwili robią to diagności i oni są organem upoważnionym do takich czynności.

Poza tym uwaga ogólna, która chyba trochę umyka w analizach i dyskusji. Wymiana lub naprawa licznika to naprawdę niezbyt częste sytuacje. Nie należy więc spodziewać się w stacjach kontroli pojazdów zalewu klientów z tego powodu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy są inne uwagi do zmiany piątej? Nie ma uwag. Przyjęliśmy zmianę piątą wraz z poprawką.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nie ma uwag do zmiany szóstej. Przyjęliśmy zmianę nr 6.

Zmiana nr 7. Do tej zmiany została zgłoszona poprawka. Proszę o uzasadnienie poprawki.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Została zgłoszona wątpliwość odnośnie do rozumienia dodawanego przepisu art. 129l ust. 2. Mówi on o tym, że kierujący pojazdem jest obowiązany umożliwić uprawnionemu organowi kontroli dokonanie czynności, o których mowa w ust. 1. Między innymi oznacza to umożliwienie kontroli nie tylko pojazdu kierowanego, ale także holowanego lub przewożonego. Poprawka jest doprecyzowująca w tym zakresie. Chodzi o to, aby było powiedziane wprost i czytelnie, że chodzi nie tylko o pojazd, którym dana osoba kieruje, ale także o pojazd przewożony lub holowany. Każdy z nich ma być udostępniony organowi uprawnionemu do kontroli.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany siódmej? Nie widzę. Przyjmujemy oczywiście zmianę wraz z poprawką. Zmiana nr 7 została przyjęta.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie zmian do art. 1. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia w całości art. 1? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są jakiś uwagi do art. 2? Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pozwoliliśmy sobie na przygotowanie poprawki o charakterze legislacyjnym. Chodziło nam o jednoznaczne wskazanie przepisów wykonawczych utrzymywanych w mocy w związku z bezpośrednią zmianą przepisu upoważniającego oraz te, które są utrzymywane w mocy w związku z pośrednią zmianą przepisu upoważniającego. Stąd rozbicie art. 3 na dwa ustępy i delikatne korekty redakcyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Popieramy te poprawki. Bardzo za nie dziękujemy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wszystko zatem w porządku. Rozumiem, że mamy w ten sposób przyjęty art. 3 wraz z poprawką legislacyjną.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy do tego artykułu zgłaszacie państwo jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W tym przypadku zaproponowaliśmy nowe brzmienie jednostki redakcyjnej. Przede wszystkim wskazaliśmy na wątpliwość odnośnie do tworzenia przepisu przejściowego w odniesieniu do art. 81a. W naszej ocenie jest to zbędne. W drugiej części wskazujemy na konieczne, jak się wydaje, skreślenie wyrazu „pojazdu” po wyrazie „drogomierza”. Ma to na celu ujednolicenie brzmienia przepisu z brzmieniem pozostałych przepisów ustawy. Oprócz tego jeszcze jedna korekta, stricte redakcyjna.

Prosimy wnioskodawców o odniesienie się do tych propozycji.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Korekta jest całkowicie uzasadniona. Akceptujemy uwagi Biura Legislacyjnego. Odesłanie do art. 81a i wskazanie na pojazd należy traktować jako regulację nadmiarową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Przyjmujemy art. 4 bez sprzeciwu, ale z poprawką redakcyjną.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Z poprawką legislacyjną.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wraz z poprawką legislacyjną. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Pan przewodniczący Polaczek, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Chcę zaprezentować poprawkę do art. 5 uzgodnioną ze stroną rządową. Zmienia ona brzmienie art. 5. Proponujemy, żeby było ono następujące: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2020 r., z wyjątkiem art. 2, który wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. Poprawka ma na celu taką korektę terminu wejścia w życie projektowanego przepisu karnego, żeby mógł on obowiązywać bez zbędnej zwłoki. W przedłożeniu rządowym proponowano datę 1 stycznia 2019 r. My proponujemy, aby to było 14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Karina Bednik:

Akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki do art. 5? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjęliśmy nowe brzmienie art. 5.

Na tym zakończyliśmy szczegółowe rozpatrywanie poszczególnych artykułów. Czy są jakieś uwagi do całości projektu? Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Strona rządowa? Bez uwag. Posłowie? Bez uwag. Strona społeczna? Pan Zbylut, proszę bardzo.

Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Stacji Kontroli Pojazdów Kazimierz Zbylut:

Mam tylko jedną uwagę. Ustawa nie uwzględnia możliwości, a w zasadzie pewnych sytuacji, w których wymiana drogomierza nie jest dokonywana osobiście przez właściciela. Zwykle dzieje się to w zakładzie serwisowym. W związku z tym równoważnym do oświadczenia dokumentem, który mógłby implikować dokonanie wymiany drogomierza mogłoby być zaświadczenie z zakładu serwisującego, który takiej wymiany dokonał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, panie sędzio.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Bartosz Jakubowski:

Bardzo krótko. To jest słuszna uwaga. Nie widzimy przeszkód, żeby składający oświadczenie załączał tego rodzaju zaświadczenie, ale tego nie wymagamy. Kwestie dowodowe znajdą się w gestii organu prokuratorskiego, który będzie ewentualnie prowadził postępowanie. Oczywiście jest zasadne, podobnie jak przy okazji przechowywania PIT-ów, aby tego rodzaju zaświadczenie przez jakiś czas przechować, żeby móc je okazać na potrzeby postępowania karnego. Nie oczekujemy jednak tego rodzaju działania. Dla istniejących potrzeb wystarczy samo oświadczenie.

Kilka słów dopowie jeszcze sędzia Rogoziński.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Piotr Rogoziński:

Dosłownie jedno zdanie. Szanowni państwo, odpowiedzialnym za złożenie fałszywego oświadczenia jest posiadacz pojazdu. Chodzi o to, aby organ administracyjny nie musiał dochodzić, czy zaświadczenie jest od dealera, mechanika, czy z serwisu, czy jest prawdziwe, nieprawdziwe, czy zostało kupione itd. To nas nie interesuje. Prokurator ocenia tylko czy oświadczenie jest prawdziwe, czy nieprawdziwe, czy właściciel złożył je ze świadomością odpowiedzialności za potwierdzenie stanu faktycznego. Dlatego nie widzimy możliwości jego zastąpienia, ale jak powiedział kolega dokument z serwisu zawsze można dołączyć, przy czym zwracam uwagę, że nie może on być jedyny i ostateczny. Można bowiem w ten sposób dołączyć dokument pozyskany nielegalnie, a wtedy właściciel mógłby zostać zwolniony z odpowiedzialności karnej, jeśli będzie możliwość zastąpienia oświadczenia jakimś dokumentem, który może zostać kupiony na giełdzie albo pozyskany w inny sposób. Różne rzeczy można sobie wyobrazić.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan przewodniczący Żmijan, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Prawie byłbym gotów się z państwem zgodzić, gdyby nie pana ostatnie zdanie. Ustawa nakłada obowiązek złożenia oświadczenia. Wobec tego zaświadczenie niczego nie załatwia. Tymczasem pan powiedział, że załatwia. Otóż nie, nie załatwia.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS sędzia Piotr Rogoziński:

Źle mnie pan poseł zrozumiał. Wyłączną podstawą do stwierdzenia stanu faktycznego jest oświadczenie. Powiedziałem tylko, że nie chcemy się zgodzić na zastąpienie oświadczenia zaświadczeniem, ponieważ wtedy od odpowiedzialności karnej zwolniłby się posiadacz pojazdu, nawet jeśli działał w złej wierze. O to mi chodziło.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

To zmienia postać rzeczy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Drodzy państwo, w takiej oto pokojowej atmosferze dobrnęliśmy prawie do końca naszej pracy. Chcę państwa zapytać, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całości projektu ustawy? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Zgłaszam kandydaturę pana przewodniczącego Polaczka. Czy pan się zgadza?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Nie ma innych kandydatur. Nie słyszę sprzeciwu wobec kandydatury pana posła. Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury. Za piętnaście minut zaczynamy kolejne obrady.